

## **Ocena zmian w systemie emerytur kapitałowych proponowanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w założeniach z dnia 6 stycznia 2010r.**

Publiczne wypowiedzi Premiera Donalda Tuska i Ministra Michała Boniego wskazywały, że intencją rządu jest usprawnienie systemu emerytalnego i zwiększenie efektywności działania otwartych funduszy emerytalnych. Tymczasem najnowsza propozycja MPiPS prowadzi do praktycznej likwidacji kapitałowej części systemu emerytalnego. W efekcie jej ewentualnego wprowadzenia przyszłe emerytury będą niższe i nastąpi odwrót od niezbędnej reformy zabezpieczenia emerytalnego. Warto, aby opinia publiczna poznała rzeczywiste konsekwencje przyjęcia tych propozycji. Będą one następujące:

### **1. Tworzenie iluzorycznych korzyści**

Stworzenie możliwości wyprowadzenia środków z funduszy emerytalnych i dowolnego nimi dysponowania (zresztą nie dla wszystkich członków OFE, a jedynie dla tych z wyższymi oszczędnościami) jest psychologiczną manipulacją, która daje pozór większego bezpieczeństwa. W rzeczywistości może mieć wyłącznie negatywne skutki. Nie uchroni osób, które będą inwestować wycofane środki na własną rękę ani przed ryzykiem inwestycyjnym, ani przed dekonstrukcją. Nie uchroni też przed kosztami inwestowania, które w innych dobrowolnych instytucjach rynku finansowego są wyższe, niż w OFE. Dostęp do środków zgromadzonych w OFE rodzi również ryzyko jednorazowego ich wykorzystania na cele nie związane z emeryturą. Jest to sprzeczne z zasadami systemu zabezpieczenia emerytalnego. Po co od pracujących pobierać składkę przez wiele lat, by potem pozwolić im ją przeznaczyć na dowolny cel? Ryzyko wykorzystania oszczędności emerytalnych na inne cele jest wysokie, czego dowodzi los wypłat – odpraw, z likwidowanych zakładów pracy, na ogół przeznaczanych na bieżącą konsumpcję. Zawsze przecież pojawiają się inne doraźne potrzeby, które mogą być ważniejsze niż zabezpieczenie materialne starości. Może to dramatycznie zmniejszyć wysokość emerytur, z których będą utrzymywać się przyszli emeryci, co w konsekwencji spowoduje konieczność ich dofinansowania wyższymi podatkami dla pracujących.

### **2. Akceptacja pauperyzacji społeczeństwa**

Propozycja ministerstwa oznacza, że w obszarze zainteresowania obowiązkowego systemu emerytalnego znajdują się środki wystarczające jedynie na wypłatę emerytury w wysokości dwukrotnej kwoty emerytury najniższej. Według wyliczeń ministerstwa – ta dwukrotność wynosząca obecnie ok. 40% przeciętnego wynagrodzenia zbliżyć się będzie w miarę upływu lat do zaledwie 20% przeciętnego wynagrodzenia.

W praktyce oznacza to, że ministerstwo proponuje mechanizmy prowadzące do poszerzenia ubóstwa wśród przyszłych emerytów. Umożliwienie wykorzystania nadwyżki na inne cele niż emerytalne, tylko pozornie zdejmuje z państwa odpowiedzialność za los tych emerytów. W rzeczywistości, co jest bardziej prawdopodobne spowoduje to konieczność wygenerowania dodatkowego wsparcia przez przyszłych podatników.

### **3. Votum nieufności dla systemu gospodarki rynkowej**

Podtrzymanie propozycji zmniejszenia składki przekazywanej do OFE oznacza automatyczne przejście tych środków przez ZUS. W ten sposób część realnego kapitału gromadzonego w OFE, mającego odzwierciedlenie w akcjach i obligacjach, zostanie zastąpiona przez przyszłe zobowiązania państwa, które są formą długu. Te zobowiązania

państwa z powodów ekonomicznych czy demograficznych nie muszą być – i z uwagi na przewidywane przez demografów starzenie się polskiego społeczeństwa najprawdopodobniej nie będą - w pełni zrealizowane. Twierdzenie, że takie zobowiązania są korzystniejsze i bezpieczniejsze, niż obliczone na kilka dziesięcioleci inwestycje o stosunkowo niskim poziomie ryzyka, jest votum nieufności wobec rynków finansowych, które tworzą kręgosłup nowoczesnej gospodarki rynkowej, budowanej w Polsce od 20 lat. To także zagrożenie dla rozwoju sektora przedsiębiorstw, które będą miały problemy z pozyskaniem kapitału na rozwój ze sprzedaży swoich akcji lub obligacji na giełdzie. Zmniejszenie składki zaowocuje bowiem obniżeniem całkowitych inwestycji OFE, które miały przecież wspierać rozwój gospodarki.

#### 4. Demontaż reformy emerytalnej

Reforma emerytalna wprowadzona 11 lat temu była spójnym systemem. Wieloletnia praktyka OFE pokazała, jakie mechanizmy należy usprawnić. Propozycja przejęcia części składek odprowadzanych do funduszy emerytalnych marginalizuje znaczenie części kapitałowej systemu, który w pierwotnych założeniach miał odgrywać równie ważną rolę, co I filar. Przy tak niskiej składce II filar nie zgromadzi liczącej się części przyszłego kapitału emerytalnego. Niemal całość zobowiązań emerytalnych przejmie na siebie I filar, co podważy bezpieczeństwo systemu.

#### 5. Złamanie umowy społecznej

Reforma emerytalna, dotycząca kilkunastu milionów obywateli wprowadzana była za zgodą i akceptacją najważniejszych organizacji społecznych, zawodowych i politycznych. Była rodzajem umowy społecznej, koniecznej dla przeprowadzenia tak doniosłych zmian, całkowicie zmieniających zasady gromadzenia i wypłat środków emerytalnych. Propozycje ministerstwa, demontujące zreformowany system emerytalny dokonują się metodą małych kroków, wbrew tej umowie, łamiąc ją.